

Link do produktu: <https://silesiabook.pl/madre-bajki-wydanie-specjalne-antosiewicz-nowa-p-190.html>



MĄDRE BAJKI WYDANIE SPECJALNE Antosiewicz NOWA

Cena	40,00 zł
Przedział wiekowy	dla przedszkolaków (3-5 lat)
Waga produktu z opakowaniem jednostkowym	0.848
Seria	inna
Wysokość produktu	15
Szerokość produktu	24.7
Numer wydania	1
Liczba stron	104
Gatunek	Bajki i wierszyki
Język publikacji	polski
Rok wydania	2021
Nośnik	książka papierowa
Autor	Agnieszka Antosiewicz
Okładka	twarda
Tytuł	Mądre bajki (wydanie specjalne)
Wydawnictwo	Wydawnictwo Greg
ISBN	9788375179811

Opis produktu

MĄDRE BAJKI

WYDANIE SPECJALNE

Agnieszka Antosiewicz

- ISBN: 978-83-7517-981-1
- rok wydania: 2022
- autor: Agnieszka Antosiewicz
- ilustracje: O. San Julián, Francisco J. Romero
- okładka: O. San Julián, Aleksandra Zimoch
- liczba stron: 104
- typ oprawy: oprawa twarda
- format: 240 x 280 mm
- waga: 840 g
- stan: nowa

Prezentujemy **nową, wyjątkową edycję** kochanej przez wszystkie dzieci książki **Mądre bajki!**

Jest to wydanie specjalne, **w dużym kwadratowym formacie, z całkiem nowymi, niezwykle ciekawymi ilustracjami** idealnie oddającymi magiczny klimat przedstawionych historii. Specjalnie dobrana, **duża i wyraźna czcionka** ułatwia głośne czytanie rodzicom i dziadkom, a także zachęca dzieci do pierwszych samodzielnych prób czytelnictwa.

Opowieści poruszają ważne i ciekawe dla dzieci tematy - mówią o **tolerancji, akceptacji, wartości rodziny i przyjaźni, pokazują siłę, jaką kryje się w wytrwałości i wierze w siebie**. Nie stronią też od **trudnych kwestii**, o których dorośli często nie wiedzą, jak rozmawiać z dziećmi - wówczas wspólna lektura może stać się punktem wyjścia do ciekawej, rozwijającej rozmowy. Książka **rozwija wrażliwość dziecka, poszerza jego wiedzę o świecie**, uczy rozumieć siebie i innych, a także kształtuje zainteresowania czytelnictwa.

W tej edycji znajdują się **dwa zupełnie nowe, niepublikowane dotąd opowiadania!**

Polecamy to przepiękne wydanie do każdej dziecięcej biblioteczki!



Dzióbek

O PRZELAMYWANIU
STRACHU

Wszyscy znali Dzióbka. Ten mały wróbelek mieszkał na środkowej gałęzi Pochyłego Drzewa, tuż na skraju lasu. Okoliczni mieszkańcy często zaglądali do Dzióbka, bo choć był to ptaszek niezwykle strachliwy, potrafił słuchać jak mało kto i dla każdego miał dobre słowo. Mieszkańcy lasu przychodzili do niego po radę lub po prostu chwilę porozmawiać.

Dzióbek jednak tak bardzo się wszystkiego bał, że nie wychodził ze swojego domku. Zdarzyło się to tylko raz, gdy przyjaciel Dzióbka – Jeżyk zachorował i ptaszek musiał przynieść mu nalewkę z bobkowego zioła. Wróbelek, trzymając w dziobie koszyk z butelką, szybko przelatywał małutkimi nóżkami po leśnej dróżce. Bardzo się tym zmęczył, do tego serduszek waliło mu ze strachu jeszcze długo po tym, jak bezpiecznie wrócił do swojego domku. Dlaczego po prostu nie poleciał? Musicie wiedzieć, że Dzióbek najbardziej ze wszystkiego bał się latać.



Pewnego dnia, w samym środku lata, zerwał się silny wiatr. Przywiał chmury i rozpetęła się wielka burza! Letnie burze to nic nadzwyczajnego, dlatego zwierzęta ze spokojem oczekiwały na zmianę pogody. Nocą burza uspokoiła się, ale wiatr wciąż wiał. Potężne podmuchy szarpały korony drzew. W lesie huczało, szumiało, buczało, wyło i trzeszczało. Dzióbek siedział zamknięty w swoim domku i bardzo się bał. Minęła niespokojna noc, ale wiatr nie ustawał. Zdawało się nawet, że wciąż się wzmacnia!

Przez kilka kolejnych dni pogoda była wietrzna. Żadne ze zwierząt nie mogło wyjść ze swojego domu – wszyscy obawiali się porwania przez to wietrzyko – a kto może wiedzieć, dokąd wiatr powieje? W nadziei na zmianę pogody miały dni pełne strachu i oczekiwania.

Dzióbek czuł, że tak długo być nie może, ale bał się wyjść z domku. Wciąż jednak myślał o starym ślimaku Stefanie, który mógł potrzebować pomocy.



Najważniejszy wyścig

O UCZCIWOŚCI



Samochód Kuba był najlepszym samochodem wyścigowym w całej okolicy. Miał wszystko, co potrzeba, by wygrywać na największych torach – mocny silnik, turbo przyspieszenie, cztery rury wydechowe i duży, błyszczący spoiler.

W tym sezonie udało mu się zakwalifikować do największego wyścigu samochodowego, takiego, w którym ścigają się najlepsi z najlepszych. Spełniało się jego największe marzenie!

Wyścig podzielony był na trzy etapy. Każdy odbywał się w innych warunkach – pierwsza trasa biegła po asfaltowych drogach, druga po piaszczystym terenie, a trzecia to etap górski – pełen wymagających podjazdów, stromych zjazdów i kamienistych tras. Ten etap był najtrudniejszy i najwyższej punktowany. Niestety Kuba po pierwszym, najprostszym etapie miał jedno z ostatnich miejsc. Drugi etap poszedł mu trochę lepiej – bardzo lubił zawody w piasku, mieszkał nad morzem, więc całe życie spędził na piaszczystej plaży.

Przed sezonem górskim wszystkie samochody biorące udział w wyścigu miały kilka dni odpoczynku. Kuba wybrał się odwiedzić swoją rodziną, nadmorską miejscowość.

– Cześć, Kuba! Daleś popalił tym pozostałym – przywitał go najlepszy przyjaciel, samochód dostawczy, Bartek.

– Cześć, nie musisz mnie pocieszać. Wiem, że nie poszło mi najlepiej...

– Jesteś w połowie stawki, a to twoje pierwsze poważne wyścigi! To jest świetny wynik – przekonywał przyjaciel.

... 48 ...

– Ja to muszę wygrać, rozumiesz? Wrrr – zawraczały potężne silniki Kuby.
– Moim zdaniem już jesteś zwycięzcą. Powinieneś zacząć świętować. Tutaj wszyscy jesteśmy z ciebie dumni.

– To za mało! – powiedział z zacięciem Kuba. Bardzo chciał wygrać te wyścigi, a gdyby wygrał debiutant... przeszedłby do historii wyścigów!

– Daj spokój, Kuba – mówił przyjaciel – dla mnie jesteś mistrzem!

Kuba jednak nie słuchał Bartka, myślami był już na torze i wymijał kolejnych przeciwników.

Kilka dni odpoczynku szybko minęło i nadszedł oczekiwany dzień wyścigów. Tuż przed startem Kuba pojechał na krótką przejażdżkę. Wtedy zaczęły go dwie nieznajome wyścigówki.

– Chcesz wygrać ten wyścig, mały? – spytały.

